

Sygn. akt IX Ka 977/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Szeliga

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2013 r.

sprawy J. M. (1)

obwinionego o wykroczenie z art.92 § 1 kw w zw. z § 51 ust.1 Rozporządzenia z dnia 31.07.2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą we Włoszczowie

z dnia 8 kwietnia 2013r. sygn. akt II W 12/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80(osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

IX Ka 977/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jędrzejowie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą we Włoszczowie z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VII W 12/13 obwiniony J. M. (1) został uznany za winnego tego, że:

w dniu 18 września 2012r. w godz. 15.12-15.25 we W., na Placu (...) zaparkował pojazd m-ki S. o nr rej. (...) na przystanku autobusowym nie stosując się do znaku drogowego D-15 „przystanek autobusowy”

tj. wykroczenia z art. 92 par. 1 k.w. w zw. z par. 51 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych

i za to na podstawie art. 92 par. 1 k.w. w zw. z art. 24 par. 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę 100 złotych grzywny; zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty od kary oraz kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionego zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację par. 51 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 29 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym mający wpływ na treść orzeczenia polegający

na stwierdzeniu, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu tj. nie zastosował się do znaku drogowego D 15 „przystanek autobusowy” i przyjmując, iż obwiniony uprawniony był do zatrzymania pojazdu na przystanku przez okres nieprzekraczający 1 minuty. Zdaniem obwinionego w sytuacji, gdy obwiniony wykonywał zadania wynikające z zapewnienia bezpiecznego przewozu osób uprawniony był do zatrzymania pojazdu w miejscu do tego wyznaczonym przez okres przekraczający 1 minutę a to z uwagi na szereg czynności, które zobowiązany był wykonać przed rozpoczęciem kursu na trasie W.-S., a których to okoliczności Sąd I instancji nie wziął pod uwagę przy wydawaniu orzeczenia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we W. wydanego w dniu 08.04.2013r. poprzez uniewinnienie obwinionego lub też umorzenie postępowania wobec braku znamion wykroczenia, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji orzekł w przedmiotowej sprawie w sposób właściwy przy uwzględnieniu wszystkich zasad procesowych wynikających z przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz kodeksu postępowania karnego, nie dopuścił się przy tym ani błędu w ustaleniach faktycznych ani obrazy przepisów prawa materialnego.

Na wstępie zauważyć należy, że apelacja obrońcy obwinionego podnosi w istocie dwa sprzeczne zarzuty tj. obrazy prawa materialnego a równocześnie błędu w ustaleniach faktycznych, jakich miał się dopuścić Sąd Rejonowy.

Przypomnieć należy, że obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Tymczasem skarżący podnosi oba zarzuty kwestionując tak ustalenia dokonane przez Sąd I instancji jak i prawidłowość zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego oba zarzuty podniesione w apelacji są niezasadne. Skarżący podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznym nie wykazał by ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji dotknięta była konkretnymi błędami natury faktycznej lub logicznej. Przypomnieć należy, że względna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 438 pkt 3 k.p.k. może być skutecznie podnoszona wyłącznie w sytuacji, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając ten zarzut należy wykazać, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W apelacji podniesiono, że obwinionemu nie można przypisać wykroczenia opisanego w wyroku, gdyż nie parkował on pojazdu na przystanku autobusowym, a zatrzymał się tam zgodnie z rozkładem jazdy i wykonywał czynności niezbędne dla odprawienia wszystkich podróżnych. Apelacja nie odnosi się przy tym w ogóle do ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, jak również do dowodów i ich oceny przedstawionej w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Niewątpliwie kierowca autobusu przewożącego pasażerów ma obowiązek podjęcia szeregu czynności przed odjazdem

pojazdu z przystanku a w szczególności dotyczy to sprzedaży biletów za pomocą kasy fiskalnej, sprawdzenia uprawnień przysługujących poszczególnym pasażerom – biletów miesięcznych, legitymacji uprawniających do zniżek. Na okoliczności te powołał się skarżący, ale zrobił to w sposób ogólny – abstrakcyjny, nie odnosząc się w ogóle do postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie. Nie podważył przy tym w żaden sposób oceny dowodów dokonanych przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie, co do konkretnego zdarzenia opisanego we wniosku o ściganie.

Świadkowie K. K. i M. B. jednoznacznie zeznali, że czas postoju autobusu kierowanego przez obwinionego na przystanku – 13 minut- był niezasadnie wydłużony, gdyż nie było znacznej liczby pasażerów, kierowca odprawił mniej niż 10 osób. Świadkowie wskazali, że przez większą ilość czasu, gdy autobus stał na przystanku obwiniony nie wykonywał żadnych czynności związanych z odprawą pasażerów „siedział i nic nie robił” [k.20]. Sąd I instancji słusznie nadał przymiot wiarygodności zeznaniom tych świadków, zwłaszcza, że z dowodów zawnioskowanych przez obwinionego – wydruków z kasy fiskalnej – wynika, że kierowca sprzedał jedynie 7 biletów. Trafnie Sąd orzekający z przeprowadzonych dowodów wysnuł wniosek, że obwiniony nie zastosował się do znaku „D-15” oznaczającego przystanek autobusowy, który uprawniał go jedynie do zatrzymania się w tym miejscu a nie postoju. Z przeprowadzonych dowodów wynika, bowiem, że kierowca celowo przedłużył tam postój, mimo, że nie odprawił w tym czasie pasażerów, nie wykonywał żadnych czynności, a faktycznie uniemożliwił wjazd na przystanek innym pojazdom. Skarżący teoretyzuje w apelacji, pomija zupełnie przeprowadzone w toku przewodu sądowego dowody, nie zauważając, że w istocie w czasie zdarzenia objętego zarzutem skarżący nie wykonywał takiej ilości niezbędnych dla odprawy pasażerów czynności, które mogłyby uzasadnić przedłużenie jego postoju na przystanku autobusowym do kilkunastu minut. W apelacji nie odniesiono się w żaden sposób do któregokolwiek z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Nie przedstawiono żadnych argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia Sądu I instancji.

Zważywszy na powyższe – na prawidłowość ustaleń, co do konkretnego zachowania obwinionego J. M. w dniu 18 września 2012r. również zarzut obrazy prawa materialnego podniesiony w apelacji jest chybiony. Skarżący, bowiem w apelacji przedstawił swoją wersję wydarzeń, abstrahując od przeprowadzonych dowodów i nie podważając dokonanych ustaleń. Zarzut ten dotyczy sytuacji, która w istocie nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja stanowi jedynie gołosłowną i nieprzekonywującą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu Rejonowego oraz nie zawiera żadnych argumentów, które byłyby w stanie skutecznie podważyć trafność zaskarżonego orzeczenia. Również wymierzona obwinionemu kara grzywny 100 złotych nie razi swą surowością, jest adekwatna tak do stopnia społecznej szkodliwości czynu J. M. i stopnia jego zawinienia. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy działając na zasadzie art. 437 par. 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 636 par. 1 k.p.k.

SSO A. Szeliga